GAZETA LWOWSKA.

Piątek **N^ro. 50.** 28. kwietnia 1848.

Wychodzi z Dodatkiem trzy razy na tydzień: w poniedziałek, środę i piątek. Co piątek dołączony jest arkusz Rozmaitości, pisma ku pożytkowi i zabawie. Prenumerata Gazety z Dodatkiem i Rozmaitościami wynosi: na kwartał dla odbierających w samym Lwowie 4 zr. 48 kr., na poczcie lwowskiej 5 zr. 12. kr., na wszelkich innych pocztach 5 zr. 36 kr. mon. kon. — Prenumerata półroczna wynosi dwa razy tyle co kwartalna. — Za umieszczenie w Dodatku płaci się od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) za pierwszy raz 3 kr., a za każdy następujący raz po 1 1/2 kr. mon. kon.

Przegląd.

Monarchya Austryacka. Rzecz urzędowa. Wymazanie sekwestrów tabularnych. — Sprawy krajowe: Z teatru wojny. — Z Wiednia. — Z Tryestu. — Odezwa hr. Hartig. — Odezwa komenderującego Nugent. — Kurs wiedeński.

Portugalia. Reformy wyborcze. — Wpływ francuzkiéj rzeczypospolitéj.

Hiszpania. Nota posła angielskiego. — Nuncyusz papiezki opuści Madryt.

Anglia. Upadek powagi kartystów.

Francya. Dekreta rządowe. — Ze statystyki francuzkiéj.

Włochy. Sardynia: Buletyn. — Parma pod protekcyą Sardynii. — Rzym: Czynności finansowe.

Holandya. Niepewność względem konstytucyi. — Plan ogólny konstytucyi.

Niemce: Frankfurt: Czynności komisyi pięciudziesiąt. — Hecker i Struve. — Bawarya: Wniosek do pożyczki.

Prusy. Zajęcie okrętów niemieckich w Danii.

Rosya. Ukaz względem obiegu biletów skarbowych.

Rzecz domowa.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

— Ze Lwowa. —

JCKMość raczył najwyższym listem gabinetowym z dnia 5. b. m. rozkazać, by odstąpiono od uzyskanych przez prokuratoryą kamery środków zabezpieczenia w celu wynagrodzenia téj szkody, którą eraryum z powodu zaszłych w lutym 1846 wypadków w Galicyi poniosło.

Ponieważ przedsięwzięte zabezpieczające środki względem wynagrodzenia eraryum, ograniczały się tylko na tabularną prenotacyę realności tych osób, które w namienionych wypadkach w Galicyi udział miały, więc minister sądu sprawiedliwości polecił galicyjskiemu sądowi apelacyi, aby tę prenotacyę w lwowskiéj tabuli niezwłocznie wykréślił.

Od c. k. Prezydyjum krajowego galicyjskiego.
Lwów dnia 23. kwietnia 1848.

Sprawy krajowe.

Z Wiednia. Ministeryum wojny otrzymało od feldcajgmajstra hr. Nugent z Romans pod dniem 18. t. m. następną wiadomość: W pochodzie z Isonzo natarli Bellunczycy, tudzież załoga z Palma nuova wzmocniona powstańcami z pospolitego ruszenia na kolumny wspomnionego feldcajgmajstra, zostali jednak z znaczną stratą odparci. Z naszéj strony poległo kilku, a między tymi kapitan Grimm z pułku pieszego Fürstenwärther.

Feldcajgmajster Nugent zastrzegł sobie przedłożenie szczegółowego sprawozdania na późniéj. Na dniu 18. zajęto Cervignano i okolice poblizkie bez doznania znacznego oporu. — Na dniu 19. umyślił feldcajgmajster po uzupełnieniu obsaczenia Palmy nowéj rozpocząć dalsze swoje operacyje.

* Otrzymane z dnia 19go z Ponteby wiadomości względem wypadków w Friolu sprawdzają się zupełnie. Hr. Nugent znajdował się 19go w Romans; wojska austryackie podstąpiły zwycięzko aż pod Codroipo. Pięć do sześciu wsi zniszczono palnemi rakietami, ile że powstańcy wraz z załogą Palma nuova stawiali opór zacięty. Pułk liniowy piechoty Fürstenwärther odznaczył się w kilku potyczkach szczególnie, lecz utracił jednego kapitana i jednego porucznika, którzy na placu boju polegli. Po-

wstańcy poszli w rozsypkę. Palma nuova ogołocona z wszelkich zapasów żywności, została przez nasze wojska obsaczoną, a rzucone do cytadeli palne rakiety zalarmowały tameczną załogę. Według najnowszych wiadomości dotąd nie uderzono jeszcze na Udinę. Z głównéj kwatery marszałka Radeckiego przybył na dniu 17. t. m. kuryer. Piemonczycy znowu kusili się atakować marszałka Radeckiego, zostali jednak po krwawéj utarczce zwycięzko odparci.

* Bliższe szczegóły wypadków wojennych udziela nam teraz zwykle Lloyd austryacki, jako najbliższy świadek wyprawy tamtejszéj. Z niego zatém przytaczamy dalsze wiadomości i objaśnienia. T r y e s t. Lloyd dnia 20. kwietnia. Oficer, który opuścił téj nocy w Romans główną stacyę feldcajgmajstra hr. Nugent, przyniósł wiadomość, że nasze wojska odniosły dnia wczorajszego (18.) niejakie korzyści i stanęły na ziemi weneckiego Friaul. Także strzélano kilka razy do załogi twierdzy Palma nuova. Trivignano poddała się na wezwanie, co także kilka innych wiosek uczynić miało. Pięć wsi zgorzało. Główną stacyę przeniesiono do Nogaredo, i zdaje się, że chciano Palmę naokoło obsaczyć, dla wyruszenia natychmiast do Udine.

* Z T r y e s t u 20. k w i e t n i a. Niezawodne listy prywatne z Görz zupełnie potwierdzają skutki broni austryackiéj w terytoryum friaulskiém. Operacye przeciw Udine już rozpoczęto. Palmę zupełnie obsaczono. Ze wzgórza około Görz widziano dokładnie, jak się paliły wioski friaulskie dnia 17. i 18. Najmocniejszy ogień był w J a l m i c o. Strata jest bardzo znaczna. Zabrano 60 do 70 jeńców, których pierwszy transport w liczbie 26, przybył 18go do Görz. Tenże składał się po największéj części z wieśniaków i dezerterów z pułku Este. — Z L u b l a n y nadchodzą znaczne posiłki wojskowe, między któremi 2 bataliony pograniczne, dosyć silne oddziały artyleryi i konnicy, 12 pomostów z potrzebną do nich ludnością, która przy licznych przejściach przez rzéki będzie pełnić dzielne usługi.

Z Medyolanu i z Wenecyi nie przybyła poczta od 4 dni. Parostatek *Sofia*, który dziś wieczór z Pola tutaj przybył, przywiózł pocieszającą wiadomość, o przybyciu tamże dzisiaj z rana o 6téj godzinie c. k. fregaty *Guerriera*, pod dowództwem kapitana kawalera Bujacovich.

Austryacki kapitan okrętu Lazzarovich, który przed 9. dniami opuścił Cattaro, donosi nam, że Władyka z Montenegro zawarł osobiście pokój z władzami i mieszkańcami z Cattaro i Dobrota, a Montenegryni powrócili natychmiast do swych gór.

Z T r y e s t u d. 21. k w i e t n i a. Właśnie otrzymujemy następującą wiadomość z głównéj stacyi Cusignacco z 20. kwietnia: Zostawiwszy brygadę księcia Schwarzenberg dla obsaczenia i strzeżenia Palmy, przybyła reszta ruchomego korpusu dzisiaj wieczór w Cusignacco niedaleko Udine i rozłożyła tamże obóz. — Jutro z rana będzie miasto Udine wezwane do poddania się. Przybyły tu oficer donosi, że wkrótce po wyruszeniu korpusu — podczas podróży — słyszał od Udine dwa wystrzały z działa, ale po których więcéj nie nastąpiło.

Te postępy pomyślne broni potwierdza najbardziéj następująca odezwa hr. Hartig, jako pacyfikatora do Włoch wysłanego, ponieważ ten, kto jest w odwrocie lub w porażce, łask ani pojednania nigdy nie ofiaruje.

* Z T r y e s t u 19. kwietnia. Dzisiaj wydano w Görz następującą proklamacyę: Hrabia Hartig podkomorzy, tajny radca, minister państwa i konferencyi i t. d. upełnomocniony komisarz Jego c. k. Mości.

Do Włochów Królestwa Lombardkoz-Weneckiego.

Włosi Królestwa Lombardzko - Weneckiego!

W zaburzeniu, jakie między Wami panuje, słuchajcie słowa pojednania i uspokojenia, któremi do Was przemawiam.

Nazwisko moje nie jest Wam nieznaném i spodziéwam się, że niezapomnieliście o mojem przywiązaniu do Włoch i ich wspaniałomyślnej ludności. — Usłuchajcie przeto głosu mego; pojednajcie się z najlepszym Monarchą, który poruczywszy mi jak najobszerniejszą pełnamoc, udzielił mi oraz w swej łasce i wspaniałomyślności zaszczytne polecenie, powołać Was napowrót pod Jego ochronę, która zawsze będzie dosyć silną dla obronienia Was przeciw okropnościom anarchii i chuciom samolubstwa, nadając Wam równocześnie instytucye i wolności odpowiednie obecnej nowej epoce i życzeniom Waszéj narodowości. Włosi Królestwa Lombardzko-Weneckiego! ufajcie memu słowu któregom nigdy nie zdradził; słuchajcie je bez namiętności z tą siłą umysłu i serca, jaką się odznaczacie. — Pokój, który trwał prawie przez 35 lat, więc prawie podczas całej generacyi i był powodem coraz więcej wzrastającej pomyślności, a przeto przedmiotem zazdrości dla włoskiego półwyspu równie jak dla całej Europy, zamienił się teraz w niszczącą wojne. — Wasze piękne kraje stały się widowiskiem zaciętej walki z żołniérzami i ochotnikami różnych krajów, powołanymi przez was do obrony waszej sprawy, którą nazywacie świętą i

narodową i pod sztandar krzyża stawiacie. — Lecz jakaż jest wasza sprawa? Oto odbiéracie Waszemu Królowi w chwili, gdy Wam na wszystko chce zezwolić, koronę lombardzko-wenecką, którą go ukoronowano przed 9 laty uroczyście, w imieniu Boga, przy świetności tego samego krzyża, z którym teraz przeciw niemu występować chcecie, w obecności Waszych wielebnych biskupów i reprezentantów Waszej ludności. — Tymczasem oddajecie Wasz kraj rodzinny księciu sąsiedniemu, który się ani według krwi, ani według serca nie może nazwać Włochem więcej niż Wasz Monarcha, Cesarz Ferdynand, wnuk Piotra Leopolda. — Włosi Królestwa Lombardzko-Weneckiego! Nie mieliście nigdy powodu powątpiéwać o prawych zamysłach i o sprawiedliwości Króla Waszego. Twierdzicie, że system administracyi nieodpowiadał życzeniom Waszym i zdaje Wam się, że drażni Wasze uczucie narodowe. — Ale dopiéro ku końcu zeszłego roku przedłożyli Wasi reprezentanci, to jest: kongregacye, — które także są królewską instytucyą — na mocy swego urzędu Monarsze Wasze skargi, wasze życzenia. — A domagań tych wcale nie odrzucono, lecz poddano je owszem pod bezpośrednie bezstronne roztrząśnienie w oczywistym zamiarze królewskim powołania przed tron Waszych deputowanych dla naradzenia się nad środkami odpowiedniemi Waszym słusznym żądaniom. Tymczasem postanowił Jego CKMość nadać konstytucyę także tej części państwa swego, która jej dotychczas nie miała, a tę swoją wolę wyrzekł w patencie z 15. marca z fundamentalną zasadą mieć wzgląd na różne narodowości monarchii. — Tym więc wspaniałomyślnym darem przyzwolono Wam więcej, niżeście żądali. — Przeto wielkie było zdumienie i boleść Jego CKMości, gdy spostrzegł przeciwnie, że właśnie tę chwilę obrano, by was wprawić w okropny stan wojny, albowiem nie chcieliście korzystać ze skutku łaskawych zamiarów tego monarchy, któregoście podczas koronacyi przyjęli z tak wielką radością i serdecznością.

Włosi Królestwa Lombardzko-Weneckiego! Zadumienia z powodu zaczepki z Waszej strony w chwili, w któréj Was wszelkie okoliczności powoływały do podania nam prawicy; niespodziane przeobrażenie się potęgi, z przyjaźnią się oświadczającej, w potęgę potajemnie zaczepiającą, zmusiła wojska cesarskie do skoncentrowania się w mocnych stanowiskach dla wywalczenia praw samowładnych. — Entuziazm wszelkich innych ludności pod berłem Jego CKMości nastręczy środków do dopięcia tego celu, a wy sami uznacie to za rzecz bardzo naturalną, iż musiemy do niego dążyć wszelkiemi siłami. Rozważcie, że chociaż w wojnie zwycięztwo jest niepewne, a rezultat ostatni wątpliwy, pewne jednak jest spustoszenie kraju, stagnacya handlu i przemysłu, upadek umiejętności i sztuk, tudzież wszelkiej pomyślności na czas długi. — Rozważcie to tak, jak Monarcha rozważył, który mię posłał do Was jako posłannika pokoju. — Upewniam Was w Jego imieniu, że przy nowym w monarchii zaprowadzonym porządku rzeczy będziecie używać obficie politycznych, narodowych i intelektualnych korzyści, których się domagacie; będziecie mieć swobody i gwarancye odpowiednie Waszym potrzebom, Waszej mowie, Waszym skłonnościom i narodowości Waszej. Administracya będzie Wam samym poruczona pod najwyższym dozorem państwa; ustawy będą uregulowane pod Waszym wpływem; prasa będzie wolną; a szczególnie nastąpi ulga w tych podatkach, które ciążą na mniej zamożnych i najliczniejszych klasach. Nie byłożby to największą nieroztropnością, chcieć tego dopiąć bronią, co Wam ma być nadaném bez okropności wojny? Nie dajcie się przeto łudzić i uwodzić duchem zaburzenia, któreby było tylko słabością niegodną Was; ale wpośród tej burzy poddajcie się rozwadze, jakiéj Wasz umysł zdolny.

Przystąpcie z zaufaniem do Waszego Monarchy i bądźcie pewni, że Was tak przyjmie jak ojciec, który nie przestał kochać swoje dzieci. — Oby dawne krzywdy w zapomnienie poszły i oby się budowa Waszego zjednoczenia z cesarstwem oparła na mocnych podwalinach dla obrony Waszego kwiatu i Waszej narodowości. — Z radością przyjmę wnioski, które wasze municypalności przedłożą mi w tym celu przez swoich deputowanych, którzy o bezpieczną eskortę mogą się udać do jeneralnego komendanta tego c. k. korpusu wojska, za którym ja się udam.

Görz, 19. kwietnia 1848.

Pod. Franciszek hr. Hartig.

Z Tryestu, 17. kwietnia. Deputacya giełdy otrzymała od Jego Excelencyi, Gubernatora nadbrzeża, następującą odezwę: »Jego Exc. Feldmarszal-lejtnant hr. Nugent, komendant korpusu armii nad rzéką Isonzo doniósł mi, iż przymuszonym jest ze względów wojskowych komunikacyę z terytorym weneckiem w tén sposób ograniczyć: konie, bydło rzeźnicze, żywności wszelkiego rodzaju, osobliwie zaś broń i amunicya przeznaczona dla powstańców, będą zwrócone od ustanowionej linii przednich

posterunków. — Podróżnym jadącym własnemi końmi albo pocztą, pozwoli się dalsza podróż przez linię przednich posterunków wtenczas tylko, jeżeli są zaopatrzeni paszportem wydanym albo widywanym przez właściwą zwierzchność wojskową. Waliza pocztowa z tej strony przybywająca nie przepuszcza się, zaś przybywającą z tamtej strony ma jenerał przy pomocy jednego z urzędników pocztowych dokładnie zrewidować i potém dopiéro dalej odesłać. — O tém zawiadamiam szanowną deputacyę giełdy.

Tryest, 14. kwietnia 1848.

Podp. Salm.

Z Wiédnia 22. kwietnia 1848. Przy ożywionych interesach podniosły się wszystkie kursa na dzisiejszej giełdzie. Akcye bankowe poszły znowu nad 1000, 5procentowe metaliki mocno poszukiwano na 60, zakończyły się na $60\frac{1}{2}$, także akcye kolei żelaznaj znalazły wielki pokup. Osobliwie był ożywiony obrót tą razą akcyami północnej kolei Cesarza Ferdynanda i akcyami kolei żelaznej Glognickiej. Pierwsze stały przy początku giełdy na 73, utrzymały się aż do końca w stanie wzrastającym i zostały na $77\frac{1}{2}$ — 78. — Livorno. podniosły się na $55\frac{1}{2}$ — $53\frac{3}{4}$.

Portugalia.

Z Londynu 17. kwietnia. Parostatek *Montrose* przybył w piątek wieczór do Southampton z wiadomościami z Lizbony z dnia 9go z Porto z 10. a z Vigo z dnia 11. b. m. Tak zwani Exaltado - Kartyści z partyi Cabrala postanowili wystąpić naprzeciw pojednawczej reformatorskiej polityce nowego gabinetu. Rząd oświadczył się za pośredniemi wyborami deputowanych i niewątpimy o tém, że wkrótce w tym zamiarze przedłożą ustawę izbie. Przygotowawczy krok do tego przyjęto w izbie deputowanych większością 30 głosów. Wybrano komitet parów dla oznaczenia, jakie reformy są potrzebne, by zaspokoić życzenia kraju.

* Odpowiedź pana Cremieux na gratulacyjny adres bawiących w Paryżu Portugalczyków do prowizorycznego rządu »że republikański ruch w Portugalii może liczyć na największą sympatyę we Francyi«, zrobiła tu wielkie wrażenie i wywołała ze strony hrabiego Thomar interpelacye w izbie parów. Obawiano się o spokój kraju, jeżeliby spieszno pojednawczych środków nieużyto; ton dzienników opozycyjnych stał się dosadniejszym i groźniejszym. Diskonto banknotów było 2640.

Hiszpania.

Powszechna pruska gazeta pisze z Madrytu d. 13. Kwietnia. Infantka, księżna Montpensier przyjmowała wczoraj popołudniu w uroczystej audyencyi na zamku królewskim hołdy korpusu dyplomatycznego i wielu dygnitarzy. Obok niéj stał książe Montpensier ozdobiony wielką wstążką legii honorowéj i złotem runem. Poseł angielski nie był obecnym. Przeciwnie zaś widziano księcia Glücksberg, p. Talleyrand i kilku innych francuskich kawalerów. Książe Montpensier przejeżdża się codziennie w Pardo ze swoją małżonką w otwartym czterokonnym powozie i ściąga na siebie uwagę ciekawych tłumów.

*Po prowincyach przedsiębierze rząd energiczne kroki. Wszelkie zamachy na zaburzenie pokoju w Barcelonie, Valencyi, Maladze, Saragosie i na innych punktach, wojsko natychmiast przytłumia. Ponieważ w Barcelonie wielu wyrobników fabrycznych są bez zatrudnienia, przeto powołał tamtejszy jeneralny kapitan najbogatszych kapitalistów i nałożył na nich »dobrowolną« pożyczkę 4 mil. realów, na (korzyść wyrobników.) Trzech z tych panów, którzy nie przybyli na zgromadzenie, kazał zamknąć w cytadeli.

*Hiszpański poseł w Londynie, p. Isturiz, przybywszy tamże, wydał notę, w której przedłożył życzenie rządu hiszpańskiego, połączenia się w obecnych, całą Europę zagrażających zawikłaniach ściśléj, niż kiedyindziéj z Anglią i zgodnego postępowania z tą potęgą. Dla nadania temu związkowi cechy jawności, ma być p. Isturiz upełnomocnionym do przyjęcia tytułu ambasadora w razie, jeżeliby takie podwyższenie rangi odpowiadało życzeniom gabinetu londyńskiego. Przed kilku dniami otrzymał tutejszy angielski poseł, p. Bulwer instrukcyą od swego dworu, w jakiéj myśli ma odpowiadać na wszystkie wnioski rządu hiszpańskiego. Wydał w skutek tego przedwczoraj popołudniu następującą notę: Rząd angielski nie może uważać oświadczonego życzenia rządu hiszpańskiego, połączenia się ściślejszego z Anglią za szczére, już dla tego samego, ponieważ rząd hiszpański wbrew wyraźnego ostrzeżenia ze strony dworu angielskiego powołał do Madrytu księstwo Montpensier. Rząd hiszpański mimo wszelkiego przyrzeczenia względem zaspokojenia Anglików posiadających bilety banków hiszpańskich i zreformowania uciążliwéj taryfy celnéj, zamknął nagle kortezy, a przeto zniweczył wszelkie słuszne oczekiwania, nakoniec nietylko zatamował bieg konstytucyi i ustaw o-

bywatelskich, ale zaprowadził nawet system kroków gwałtownych i prześladowań, który teraz jest tém więcéj wątłym, ponieważ większa część innych rządów zatrudnia się właśnie teraz nadaniem swym narodom koncessyi w duchu czasu teraźniejszego. Nie pochwalając przeto bynajmniéj téj polityki gabinetu madryckiego, czuje się owszem rząd angielski obowiązanym, unikać nawet wszelkiego pozoru, jakoby stał w porozumieniu z temi krokami gwałtownemi.

Na zgromadzeniu ministeryalném przedwczoraj wieczór odbytém, ułożono w towarzystwie kilku dygnitarzy partyi umiarkowanéj odpowiedź na notę p. Bulwera, którą mu wczoraj popołudniu wręczono, a ón ją wieczór odesłał przez kuryera do Londynu. Odpowiedź ta jak słychać, jest skreślona w bardzo ostrym tonie. Nie przyznaje posłowi angielskiemu prawa udzielania rządowi hiszpańskiemu uwag względem jego polityki, albowiem i rząd hiszpański nie pozwala sobie krytykować kroków gabinetu londyńskiego. Stan wewnętrzny Anglii jest więcéj niepokojący, niż stan Hiszpanii, a poseł angielski, tak wyraża nota, postąpiłby sobie daleko stosowniéj, gdyby swemu własnemu rządowi chciał rady udzielać.

*Stolica papieska podała za warunek swego potwierdzenia biskupów hiszpańskich, zaniechanie sprzedaży dóbr duchownych i dostateczne wyposażenie duchowieństwa. Ale po osągnionem zatwierdzeniu, wydał minister finansów dekret, na mocy którego mają być na licytacyę puszczone wszystkie niezaprzedane jeszcze dobra duchowne. Krok ten tém więcéj zadziwia, gdy dawniej jeszcze partya umiarkowana ogłosiła podobny zamiar mające rozporządzenie ministra Salamanki za nieprawne i niemoralne. Msgr. Brunelli delegat papieski zrobił energiczne przedstawienie przeciw nowemu dekretowi, który na wstępie mówi, że papież nie może nic mieć przeciw temu, gdyż ón także wystawia na sprzedaż dobra duchowne w swych państwach. Msgr Brunelli opuści w tych dniach Hiszpanię.

Wielka Brytania.

Z Londynu 15. kwietnia. Walka, która temi dniami zaszła tu między małą partyą kartystów a ogromną większością ludności naszéj stolicy i całego królestwa, nabawiła kartystów wielkiéj obawy. Słychać, że cała ich siła opierająca się na Kennington Common, chociaż zwołana ze wszystkich części kraju, nie wynosiła więcéj nad 12,000. Jednakże ich *monster-petition* udawano za wyraz 5,600,000 Anglików. Na nieszczęście izba niższa ma urzędników, których powinnością jest rozpoznawać petycye podane. Rozpoznawano więc podpisy, i okazało się, że było ich mniéj, niż 2 miliony, a między temi były także takie imiona, które z tak zwaną kartą ludu żadnego związku mieć nie mogą. I tak królowa Wiktorya podpisana jest kilka razy, książę Wellington 17 razy, a pewny nieprzyzwoity frazes kilka set razy. Zapewne każdy mógł niemal 50 razy podpisać te petycyę, a za wiele podpisów zapłacono. Nakoniec, że irlandzki przewodźca Feargus O'Connor wystąpił z fałszem przed parlament, to zaszkodziło zupełnie jego sprawie. Ja jestem tego przekonania, pisze korespondent **Allgem. Preus. Zeitung,** że się w całem królestwie zaledwie 100,000 ludzi znajduje, którzy w udaremnionéj téj agitacyi istotny interes mają.

Francya.

Z Paryża d. 18. kwietnia. Publikowany dziś rządowy dekret tyczy się pobratania się armii z gwardyą narodową czyli tak zwanego poświęcenia chorągwi na dniu 20. kwietnia. Tym dekretem ogłoszono ten dzień dniem uroczystości, w którym bank, giełda kupiecka, szkoły i sądy zamknięte będą. Sam festyn odbędzie się przy tak zwanych baryerach gwiazdzistych, gdzie właśnie cieśle rusztowanie stawiają. Cała armia będzie miała swą reprezentacyę. — Drugim dekretem wyrzeczono uprzednie zniesienie najwyższej izby obrachunkowej z zastrzeżeniem potwierdzenia przez zgromadzenie narodowe zamierżonej jeneralnej reformy całego sądownictwa. Na wstępie tego dekretu czytamy; »Zasada, że urzędnicy sądu sprawiedliwości (władze sądowe) nie mogą być złożeni z swojej posady, jako niezgadzająca się z republikańską formą rządu, zniknęła z kartą z roku 1830. — Trzecim dekretem usunięto ze służby więcej niż sto jenerałów, pułkowników, i t. d., a między tymi wszystkich koryfeów rządu lipcowego, np. Tiburno Sebastiani, Gourgaud, Castellane, Flahault, i innych. Krok ten ma być tylko początkiem długo pożądanej radykalnéj reformy w armii i poprzednikiem wielkich redukcyi w całej ekonomii wojska. — Czwarty nakoniec dekret ściąga się do mianowania sędziów pokoju i zaprowadzenia jeneralnych magazynów.

* Z Paryża, 19. kwietnia Burza komunistyczna już ustała. Paryż jest znowu spokojny i przygotowuje się do jutrzejszego festynu. Dzisiaj wydany dekret rządu prowizorycznego ogłasza, że tylko minister spraw wewnętrznych, maire Paryża, a w przypadkach wyjątkowych mairowie obwodowi mają prawo zwoływania gwardyi narodowéj za pomocą bębna. Częste jéj zwoływa-

nie w ostatnich dniach na rozkaz którego z oficerów jest odtąd zakazanem, albowiem jest przeszkodą dla handlu i pracy, a prócz tego rozszérza postrach i niezgodę między obywatelami. Rząd prowizoryczny ogłosił w dzienniku »Moniteur« nową proklamacyę rządu prowizorycznego do narodu następującej treści: Rząd prowizoryczny oświadcza niniejszém, iż sprzeciwia się wszelkim okrzykom przekleństwa, wszelkiemu wyzywaniu do niezgody między obywatelami, wszelkim zamachom na niepodległość spokojnie wyrzeczonego zdania.« *Moniteur* zawiéra także program na jutro przeznaczonego festynu poświęcenia chorągwi i pobratania się między armią i gwardyą narodową. Orszak członków rządu prowizorycznego wyruszy z ministeryum wojny ulicą de Saint Dominique (przedmieścia St. Germain) przez pola elizejskie ku wielkiéj bramie tryumfalnéj. —

* W skutek dekretu rządu prowizorycznego, ze względu, że stosunki wyżywienia narodu należą do głównych staranności rzeczypospolitéj, znosi się podatek od rzezi bydła, a natomiast zaprowadza się podatek od zbytków (luxus). Ten podatek od zbytków tyczy się wszystkich posiadaczów i czynszowników domów z czynszem nad 800 fran., następnie lokajów, powozów i psów. Od sługi męskiego nie płaci się podatku. Minister finansów ma się starać o niezwłoczne wykonanie tego rozporządzenia po prowincyach. — Jnny dekret rozkazuje ministrowi finansów, ażeby przedłożył rządowi prowizorycznemu wniosek do ustawy zapobiegającéj nierówności, jaka panowała dotychczas w podatkach od wina. Dotychczas płacono od pospolitego wina 100 pct. pierwotnéj wartości, od lepszych zaś win tylko 5 do 10 pct. ceny przedaży.

* Francya liczy w téj chwili prawie 4 mil. ojców familii, którzy posiadają grunta i reprezentują liczbę 20 mil. dusz. Ta posiadłość gruntów dzieli się wsposób następujący: 94,000 wielkich posiadaczów z 13 mil. hektarów, więc à 138 po 2346 fran. czynszu; 343,000 średnich posiadaczów z 12,200.000 hekt., a więc na każde 35 ½ hekt. po 543 fr. czynszu; 2,319.000 małych posiadaczów z 18 mil. hekt., więc 7 hekt. za każdy po 127 fr. czynszu; 1,242,000 całkiem małych posiadaczów z 2,500,000 hekt. więc 2 hekt. za każdy po 34 franków czynszu; 4,000,000 posiadaczów ziemskich w ogóle.

Włochy.

Sardynia. Oto jest odpowiedź na zapowiedziane zdobycie Peschiery: (*Gaz. N. 49*). *Gazzetta Piemontese* z dnia 15. b. m. zawiera następujące urzędowe doniesienie o wojennych operacyach przedsięwziętych dnia 13. przeciw twierdzy Peschiera:

Jeneralna kwatera w Pozzolenzo.

Ponieważ król jako naczelny wódz, życzył sobie zupełnie oczyścić prawy brzeg rzeki Mincio z austryackiego wojska, więc zamyślił dzisiejszego dnia uderzyć na Peschierę. Pogłoski, że to miasto ma załogę złożoną częścią z włoskich a częścią z demoralizowanych żołnierzy, spowodowały go przypuścić atak jedną tylko brygadą Bés, którą polna artylerya wspierała. — Waleczni nasi artylerzyści połączywszy ośm granatników, sześć armat pozycyjnych a sześć polowych, zaczęli z czterech bateryi zasłoniętych wzniesionemi przez saperów okopami dawać z ukosa ognia do fortyfikacyi leżących na prawym brzegu rzeki Mincio. Różne kompanie ochotników nacierały z boków tak na powyższe, jako też na będące na lewym brzegu zabudowania. Już artylerya nasza zdemontowała różne na fortyfikacyach lewego brzegu dla obrony rozstawione działa, już zapowiadały poodstrzelane węgły budowli możliwość zaczepki ze strony naszej piechoty, i król Jego Mość zdawał się już przychylać do okazywanego w naszem wojsku zapału; przekonawszy się jednak, że chociażby zajął otworzone między zabudowaniami wyłomy, wszelako śród panującego ognia nieprzyjacielskich dział z stałych fortyfikacyi, wystawiłby swoje wojsko na rozlew krwi, którego chciał uniknąć, dlatego postanowił na inny czas odwlec ten atak; a gdy zwyczajnego wezwania do poddania się nie przyjęto, rozkazał, by wojsko aż do użycia silniejszych środków, tymczasem znowu pierwsze stanowiska zajęło. Król Jego Mość bardzo jest zadowolniony walecznością i oględnością artyleryi, zapałem ochotników i gorliwością wojska liniowego. Niezważając na żadne niebezpieczeństwo był przez kilka godzin w ogniu wraz z swymi synami i licznym sztabem jeneralnym.

Parma. Dotychczasowy książę Parmy, Karol Bourbon oddał swoje państwo pod opiekę króla Sardynii formalnym manifestem. Dnia 12. b. m. konstytuował się ze 100 obywateli rząd prowizoryczny w Parmie pod nazwiskiem »Anzianat« i wysłał do wypracowania planu ustawy konstytucyjnej w połączeniu z Lombardyą adwokata Piroli do Medyolanu. — Do 11. b. m. przybyło 16,800 ludzi wojska piemontskiego do Piacency; wezbranie rzeki Po spustoszyło most łyżwowy przez tę rzekę koło Cremona, przezco odwlekło się przejście Piemontczyków.

Rzym. Rzymska gazeta z 8. b. m. pisze: Jak wiadomo zawarł rząd papiezki w miesiącu styczniu pożyczkę na milion rzymskich piastrów z domem Delahaute i Comp. w Paryżu. Dom ten zobowiązał się, za niezwłocznem złożeniem kaucyi 100,000 skudów, począwszy od 1. lutego płacić miesiącznie po 168,000 skudów; jednak wyjąwszy 90,000 skudów, panowie Delahaute i Comp. nic dotychczas nie zapłacili. Chociaż starają się uniewinnić to zerwanie układu z powodu przesilenia, jakie obecnie panuje po bankach francuskich, jednak rząd rzymski protestował przeciw temu i zrobił ten dom odpowiedzialnym za szkodę, jakąby rząd mógł ucierpić przy zawarciu nowej pożyczki z innem towarzystwem.

Holandya.

Zajmują się teraz wyrobieniem aktu nowej konstytucyi, ale zaszło przypadkowe pytanie, które znaczne spory wyzwać może. Akt już bliskim ukończenia, i król jak się zdaje uzna go, ale teraz zapytano się, któremu też zgromadzeniu podać należy wniosek tej konstytucyi pod rozwagę, czyli obecnym generalnym stanom, czyli raczej zgromadzeniu wolą ludu nowo teraz wybranemu. P. Roest z Limburga obstaje za nowo wybranymi w swoim pół urzędowem pismie dyplomatycznem wydanem w Hadze, a głos jego gdzie niegdzie jest wielkiej wagi. Podsuwa dwa powody. Idąc bowiem dawniejszą prawną drogą należałoby wniosek podać naprzód pod rozstrzeg izb obu z osobna, ztamtąd pod obradę izb obu połączonych; lecz przytem zginąłby drogi czas, mianowicie w Holandyi, gdzie się nie bardzo w politycznych wytężeniach kochają. Dalej przechylając się ten wniosek za wyborami bezśredniemi, więc druga izba, która wychodzi z miast prowincyonalnych, zawsze okazywać się będzie przeciwną wyborom bezśrednim, i sama na siebie by wyrok wydała, gdyby za wnioskiem się okazała. Przytem jeszcze wniosek ten znajduje najsilniejszy opór u wszystkich, którzy się legalnej trzymają drogi. Oprócz tego i ta okoliczność na zawadzie, że na zwołanie konstytujacych praborów potrzebaby ustawy wyborczej, wydanej na drodze jakowegoś prawa, przy tym składzie rzeczy niepodobna inaczej załatwić, jak tylko zdać się na wolę króla.

(*Deutsche Zeitung.*)

* Z Hagi 17. kwietnia. Dziś ogłoszono plan nowej konstytucyi; najważniejsze postanowienia jej są: Cywilna lista dla króla milion złotych reńskich. Osoba króla jest nietykalną; ministrowie są odpowiedzialni. Rada stanu. Dwie izby, obie wychodzące z wyborów ludu, wybory te mają wykonywać ci, którzy opłacają podatki, to jest tak zwany *census* wynoszący nie mniej jak 20 złr., ani więcej jak 225 złr. Liczba reprezentantów ludu postanawia się według ludności, a to na 45,000 mieszkańców jeden reprezentant. Każdy nieposzlakowany Niderlandczyk może do drugiej izby być obranym. Kandydat do pierwszej izby powinien ukończyć rok czterdziesty, i płacić 800 do 1200 złr. podatku. Ustawodawcza władza będzie spólnie wykonywaną przez króla i obie izby. Wyznania religijne są wolne.

Niemce.

Frankfort 16. kwietnia. Wydział pięćdziesięciu wczoraj zajmował się na tajnem posiedzeniu rozruchami, które Hecker i Struve wywołali w Wielkiem księztwie Badeńskiem. Komisya z wydziału pięćdziesięciu, złożona z prezydenta Soiron, i pana Buhl odjechała już do Heidelberga, Manhejmu i Karlsruhe w zamiarze nalegania, aby porządek utrzymano: druga komisya, to jest panowie Venedey i Spatz pojechali do Strasburga dla oświecania powracających robotników niemieckich.

* Z Frankfortu nad Menem 18. kwietnia. Na dzisiejszem publicznem posiedzeniu nieustającego wydziału uprzedniego parlamentu, prezydent Soiron, który z swojej misyi powrócił z Badenu przełożył bardzo uspokajające doniesienie o stanowisku republikańskiego powstania w Wielkiem księztwie Badeńskim i o opinii, która tylko w Manhejm, Hejdelberg i Karlsruhe panuje. Badeńska izba oświadczyła się wczoraj jednogłośnie, że wszelkiemi siłami wspierać będzie rząd w przytłumianiu rozruchów, do czego tak względem Badenu jak i Niemców jest obowiązana. Z tego powodu rząd Badeński rozkazał przyaresztować Heckera i niepotrzebuje do tego już przyzwolenia izby, gdyż Hecker teraz na świeżym uczynku się znajduje. Poczem postanowił wydział cofnąć i ogłosić publicznie wydany do Heckera list przywołujący go. Ale od wyprawionej nad Ren deputacyi nadeszło doniesienie, które wcale nie jest pomyślne. O godzinie piątej ogłosił prezydent, że posiedzenie zamieni się w tajne, gdyż ma doraźną do tego przyczynę.

* **Bawarya.** Monichów 17. kwietnia. Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych przedłożył minister finansów wniosek do ustawy o zaciągnięciu pożyczki w drodze dobrowolnej subskrypcyi. Król Jego Mość ze względu na nadzwyczajne wydatki, jakich wymaga mobilizowanie wojska, wsparcie przemysłowości i

dalsze prowadzenie robot publicznych, po zasięgnieniu zdania rady stanu, następnie za poradą i przyzwoleniem stanów krajowych postanowił: Art. I. Minister finansów jest upoważniony zaciągnąć w drodze dobrowolnej subskrypcyi procentową pożyczkę 7,000,000 złr. Art. II. Na tę pożyczkę wyda król. komisya umarzania krajowych długów za przyczynieniem się stanowych komisarzy rewersa krajowego długu opiewające na 20 zr. 50 zr. i 100 zr. Art. III. Pożyczka ta jest zabezpieczona na gruntowych, dziesięcinnych i lenniczych dochodach państwa i będzie z tych dochodów corocznie uprocentowana. Przy płaceniu sum państwa za wykupno tych dochodów należy te nowe rewersa długu państwa przyjmować po imiennej wartości, aż do połowy kwoty wykupna, jeżeli ona 40 zr. dochodzi lub ją przewyższa. Jeżeli kwota wykupna wynosi 400 zr. wtedy można czwartą część także w dawniejszych pół czwarta procentowych rewersach długów państwa według imiennej wartości złożyć. Jednakże jednę połowę trzeba zawsze gotówką składać. Art. IV. Jeżeliby w latach 1848—49 i 1850 w sposób artykułem III. wytknięty nie przyszło do skutku zupełne umorzenie tej pożyczki 7 milionów zr., tedy pozostałą resztę w latach 1850—51 i 52 w drodze losowania umorzyć.

Sasy. Drezno 19. kwietnia. Stany zwołane są na nadzwyczajny sejm na dzień 18. maja b. r.

Hanower. 20. kwietnia. Powszechne zgromadzenie stanów odroczono onegdaj aż po dzień 8. maja. Stanowe komisye będą w ciągu tego czasu swe czynności dalej prowadzić.

Prusy.

Wyłączna, przy Gazecie Pruskiéj karta: Berlin dnia 23. kwietnia 1848 wieczór, ogłasza:

»Według urzędowych właśnie nadeszłych doniesień, rząd Duński nakazał dnia 19. b. m. zająć wszystkie niemieckie po duńskich portach znajdujące się okręta, a równocześnie i wojennéj flocie swojéj rozkaz wydał, chwytania pruskich handlowych okrętów.«

(Podpisano) Redaktor R. Wentzel.

Rosya.

Cesarski ukaz z d. 22. marca zawiera co następuje: »Na mocy Naszego do dyrygującego senatu wydanego ukazu z 24. kwietnia 1840, puszczone w obieg skarbowe bilety 1szej, 2giej, 3ciej i czwartej seryi na srebrną monetę, ustają w bieżącym roku 1848. W wydanym o tych seryach biletów skarbowych regulaminie (punkt 6) zastrzegł sobie rząd, te bilety, któreby w ciągu wyznaczonego terminu do płacenia koronie nie wpłynęły do kasy, wymieniać na nowe, jeżeliby ta wymiana dla pieniężnego obrotu pożyteczną była. Chociaż ministeryum finansów wydało już w roku 1845 rozporządzenie, aby wpływające przy płaceniu koronie bilety skarbowe rzeczonych seryi w dalszy obieg już niepuszczano, jednakże dotychczas wpłynęła tylko bardzo mała ich liczba. W skutek tego na przejrzane w radzie państwa przedstawienie ministra finansów, uznaliśmy za rzecz potrzebną, z czterych seryi pozostawić w publicznym obiegu tyle biletów, ile trzy serye wynoszą, i rozkazujemy: dla wymiany ich puścić w obieg trzy nowe serye biletów skarbowych, każdę po 3 miliony rubli srebrnych, na podstawie załączonego tu regulaminu, od których procent zacznie się z dniem 13. maja roku 1848. Dla wykonania tego ma dyrygujący senat wydać potrzebne rozporządzenia.«

Rzecz domowa.

Wydział towarzystwa Dam, trudniącego się zaopatrzeniem w pierwsze potrzeby życia uwolnionych więźni stanu i młodzieży akademickiéj, wzywa niniejszém Damy, którym w obwodach kraju naszego zbieranie składek na korzyść towarzystwa poruczono, by pieniądze zebrane niezwłocznie do komitetu głównego do Lwowa, na ręce niżéj wymienionéj Przełożonéj przesłać raczyły, gdyż krytyczny stan kasy towarzystwa, przy ciągle wzmagających się potrzebach, spiesznego wymaga zasiłku.

Lwów dnia 27. kwietnia 1848.

Ewelina Żebrowska, Prezesowa.
Tadeusz Zagajewski, Kasyer.

* * *

Z Jasła. W nocy z soboty Wielkanocnéj na niedzielę wybuchł przez nieostrożność sług pożar w stajni obywatela w Krośnie p. Świętnickiego, z taką gwałtownością, że w przeciągu małéj ćwierć godziny cała południowa strona rynku stała w płomieniach, i tylko niespracowanéj gorliwości ratujących dziękować można, że dopiero nad rankiem powściągnięto dalsze szerzenie się ognia.

(Do tego Nru. Gazety dołączony jest Ner 17. Rozmaitości.)

Główny Redaktor M. Srzeniawa Sartyni. — Drukiem Piotra Pillera.